

Organ w postępowaniu o pozwolenie na budowę nie może oprzeć się tylko na kwalifikacji przedsięwzięcia sporządzonej na zlecenie inwestora, ale musi potraktować ją jako stanowisko strony podlegające ocenie, dokonać tej oceny i wypowiedzieć się dlaczego zgadza się (bądź nie) z zaproponowaną kwalifikacją planowanej inwestycji – tak orzekł Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gdańsku.

Jak zaznaczył WSA, przedłożona przez inwestora dokumentacja projektowa winna być dla organów architektoniczno-budowlanych wyłącznie punktem wyjścia do poczynienia własnych, krytycznych ustaleń w zakresie kwalifikacji środowiskowej planowanego przedsięwzięcia – tylko bowiem wówczas jest możliwe poczynienie bezstronnych, obiektywnych i merytorycznych ustaleń w zakresie potrzeby przeprowadzania oceny oddziaływania inwestycji na środowisko, a w dalszej kolejności, ustalenia konieczności uzyskania decyzji środowiskowej. Sąd podkreślił, że co prawda organ architektoniczno-budowlany nie ma kompetencji do ingerencji lub modyfikacji zasadniczego kształtu planowanej inwestycji, albowiem zależy to wyłącznie od woli inwestora – nie może jednak uchylać się od dokładnej i merytorycznej oceny tego, czy legalna realizacja przedsięwzięcia w zaplanowanym przez inwestora kształcie, ze względu na zakres jego przewidywanego i możliwego oddziaływania na środowisko, nie powinna zostać uzależniona od określenia istotnych warunków korzystania ze środowiska oraz wymagań dotyczących ochrony środowiska. Organy architektoniczno-budowlane w postępowaniu o pozwolenie na budowę nie mogą określać warunków korzystania ze środowiska oraz określać wymagań tego dotyczących, niemniej jednak oceniając określoną inwestycję muszą dokonać rozpoznania i oceny, czy wymaga takiego określenia, w szczególności w wypadku, gdy jej wpływ na środowisko uzależniony jest również od sposobu eksploatacji lub użytkowania inwestycji – orzekł WSA.

Sąd stwierdził, że orzekanie przez organ wyłącznie w oparciu o wnioski zawarte w opracowaniach dostarczonych przez inwestora jest niedopuszczalne, a rządząca postępowaniem administracyjnym zasada oficjalności (art. 7 i art. 75 k.p.a.) wymaga, aby w toku postępowania organy administracji publicznej podejmowały wszelkie kroki niezbędne do wyjaśnienia i załatwienia sprawy – i dopuszczały jako dowód wszystko, co może przyczynić się do jej wyjaśnienia, a nie jest sprzeczne z prawem.

*Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku z dnia 30 września 2020 r., II SA/Gd 728/19*

Źródło: [CBOSA](#)